

KS. JÓZEF STALA  
Kraków, PAT

## WARTOŚCI JAKO FUNDAMENT TREŚCIOWEGO PRZEKAZU EDUKACJI RELIGIJNEJ W RODZINIE

1. Wolność człowieka – 2. Orędzie zbawienia – 3. Jezus Chrystus – 4. Kościół i Maryja

Osoba jest odpowiedzialna za realizację wartości i zarazem jest odpowiedzialna za realizację samej siebie jako wartości. Osoba jest podmiotem, który jest odpowiedzialny, lecz również przedmiotem odpowiedzialności i podmiotem, wobec którego jest się odpowiedzialnym. Osoba jest odpowiedzialna wobec samej siebie za swe samospełnienie<sup>1</sup>. To spełnienie osoby prowadzi do szczęścia, które polega na realizacji wolności przez wybór prawdy. Związane jest ono oczywiście z relacją do innych ludzi i do Boga. Przyjemność wynikająca z osiągnięcia swego celu przez osobę, zrealizowania swego osobowego powołania różni się od jej potocznego rozumienia. Przyjemność jest czymś, co tylko dzieje się w osobie i nie musi wiązać się z jej obiektywnym spełnieniem, natomiast szczęście jest następstwem postępowania człowieka, które prowadzi do jego samospełnienia. Wolność tego samospełnienia właściwa osobie nie jest tu sprowadzona do konieczności właściwej naturze<sup>2</sup>.

Dlatego wydaje się słusznym podjęcie w niniejszym artykule zagadnienia edukacji religijnej w rodzinie, a szczególnie wartości jako fundamentu treściowego jej przekazu. Zostanie to uczynione poprzez podkreślenie istotnej wartości, jaką jest wolność człowieka, a następnie poprzez wskazanie na istotne wartości w przekazie treściowym edukacji religijnej w rodzinie: orędzie zbawienia, Jezus Chrystus, Kościół i Maryja.

### 1. Wolność człowieka

Człowiek dzięki swojej płaszczyźnie duchowej jako osoba przez swoją transcendencję jest naprawdę wolny. Ograniczenie tej transcendencji osoby, która nie

---

<sup>1</sup> Por. R. BUTTIGLIONE, *Myśl Karola Wojtyły*, tł. J. Merecki, Lublin 1996, s. 224.

<sup>2</sup> Por. K. WOJTYŁA, *Osoba i czyn*, Lublin 1994, s. 225.

jest w stanie panować i kierować zbuntowanym „ja”, prowadzi do jej dezintegracji. Czyn ludzki jest zawsze dynamizmem wyższego rzędu, kierując się właściwą sobie logiką, uwzględnia i zarazem transcenduje inne dynamizmy bytu ludzkiego, które dostarczają mu materii o jego aktualizacji. Integracja osoby to nic innego jak jej psychosomatyczna złożoność, ujęta w konstytutywnej relacji do transcendencji osoby<sup>3</sup> Wynika stąd konieczność przekazania edukacji religijnej w rodzinie takich treści, które będą prowadziły do podporządkowania uczucia intelektowi i w ten sposób do całkowitej integracji osoby. Na płaszczyźnie moralności integracja ta trwa aż do śmierci. Człowiek, dokonując wielu rzeczy, przemieniając rzeczywistość, w której żyje, przede wszystkim winien doskonalić siebie. Nic nie jest więcej warte niż człowiek<sup>4</sup> Tutaj dochodzimy do sedna kryzysu cywilizacji odrzucającej Boga i dążenie do poznania prawdy związane z transcendencją osoby. Ateizm, który stoi u źródeł niektórych nurtów współczesnego humanizmu, nie jest w stanie wskazać człowiekowi norm moralnych pozwalających zrealizować człowiekowi swoje powołanie jako osobie. Nie rozumie on relacji między samopanowaniem moralnym i panowaniem nad naturą<sup>5</sup>

Wielu współczesnych ludzi doznaje trudności w trafnym rozeznaniu wartości związanych z personalistyczną, chrześcijańską moralnością<sup>6</sup>. Właśnie dlatego szczególnie dziś postawa ludzkiej tożsamości i odpowiedzialności chrześcijańskiej polega na trosce o swe własne człowieczeństwo, na poważnym traktowaniu fundamentalnych ludzkich dążeń w sobie i w innych, na uczciwej próbie wyjścia im naprzeciw. Czymś koniecznym jest troska o zachowanie przez chrześcijańskie rodziny swojej tożsamości, podejmowanie wysiłków mających na celu ukształtowanie prawych sumień stanowiących o godności człowieka i wyznaczających mu obiektywny ład moralny<sup>7</sup> Chrześcijańska postawa ludzkiej tożsamości oznacza zgodę na realizowanie swojego powołania w swoim czasie, w solidarności z innymi ludźmi żyjącymi w tych samych warunkach historycznych. Świadectwo to wymaga niewątpliwie wielkiego wysiłku i odpowiedzialności za to powołanie<sup>8</sup>. Życie moralne człowieka jako osoby, jego ograniczenia i chrześcijański dynamizm musi znaleźć ważne miejsce w treściach przekazywanych w edukacji religijnej w rodzinie.

## 2. Orędzie zbawienia

Historia zbawienia, historia Boga z człowiekiem jest historią wskroś tragiczną: im bardziej Bóg próbował zbliżyć się do człowieka, tym bardziej człowiek starał się

<sup>3</sup> Por. BUTTIGLIONE, *dz. cyt.*, s. 229.

<sup>4</sup> Por. KDK 35.

<sup>5</sup> Por. BUTTIGLIONE, *dz. cyt.*, s. 312.

<sup>6</sup> Por. KDK 4.

<sup>7</sup> Por. K. WOJTYŁA, *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Kraków 1972, s. 243.

<sup>8</sup> Por. KDK 4.

od Boga oddalać. Obserwujemy to również w naszych czasach: tysiące ludzi odchodzi od Boga, postać Jezusa Chrystusa nic dla nich nie znaczy, nie obchodzi ich zbawienie wieczne, całe ich życie zostało zredukowane do wymiaru tego świata.

W naszym stuleciu narasta opór i sprzeciw wobec Tego, który tak umiłował świat — opór i sprzeciw aż do negacji Boga. Ale to wszystko nie jest w stanie w niczym zmienić faktu Chrystusa. Jakkolwiek ludzie urządziłyby swoje życie, ignorując Boga: tak jakby Bóg nie istniał. Jakkolwiek daleko poszłyby negacja, ateizacja i grzech. To wszystko nie zmienia zasadniczego faktu: był i trwa i w dziejach człowieka — i w dziejach wszechświata — człowiek, Syn Człowieczy, który umiłował do końca<sup>9</sup>

Bóg, wypełniając obietnicę daną przed wiekami Abrahamowi, dał człowiekowi więcej niż można było oczekiwać — swojego Syna umiłowanego<sup>10</sup> Boże orędzie zbawienia ciągle jednak spotyka się z niewiernością człowieka, ciągle powtarza się dramat odrzuconego Boga, Miłości, która nie jest miłowana. Człowiek zaplątany w swój grzech, który obejmuje już całe struktury życia społecznego i państwowego<sup>11</sup>, poszukuje zbawienia. Wyrazem tego są rozwijające się różnego rodzaju sekty, głoszące człowiekowi możliwość zbawienia poza Chrystusem. Wszystkie te poszukiwania muszą skończyć się klęską człowieka zapominającego, że pełnię swojego zbawienia może uzyskać tylko w Chrystusie. Tylko On swoim zbawczym panowaniem ogarnia cały rodzaj ludzki, poczynając od pierwszego Adama. Do Niego należy przyszłość: „Jezus Chrystus — wczoraj i dziś, ten sam także na wieki”<sup>12</sup> Człowiek odrzucający Boga–Zbawiciela zatracza w sobie najważniejszy wymiar swojej osobowości: transcendencję, która kieruje go ku Bogu. Zapomina on, że „nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, przez które moglibyśmy być zbawieni”<sup>13</sup> Wszystkie ludzkie poszukiwania zmierzające do zbawienia poza Chrystusem są pomyłką. Przekaz ten wieńczy treść edukacji religijnej w rodzinie. Wszystko inne powinno do niego zmierzać.

W orędziu zbawienia istnieje hierarchia prawd, które Kościół zawsze uznawał i które powinny znaleźć swoje miejsce w edukacji religijnej, również tej dokonującej się w rodzinie:

Tajemnica Boga, a więc Ojca, Syna i Ducha Świętego, Stwórcy wszystkiego; tajemnica Chrystusa, czyli Słowa Wcielonego; tajemnica Ducha Świętego, który jest obecny w Kościele, uświęca go i kieruje Nim, aż do chwalebego przyjścia Chrystusa Zbawiciela i Sędziego; tajemnica Kościoła, która jest mistycznym Ciałem Chrystusa, i w którym Maryja Dziewica zajmuje najczcigodniejsze miejsce<sup>14</sup>

Ekonomia zbawienia osiąga jednak swój szczyt w Chrystusie. Dlatego w edukacji religijnej w rodzinie staramy się zrozumieć i doświadczyć znaczenie tego zbawienia dla naszego codziennego życia<sup>15</sup> Człowiek jako osoba posiadająca swój wymiar

<sup>9</sup> JAN PAWEŁ II, *Przemówienie na placu Defilad w Warszawie*, 14 VI 1987.

<sup>10</sup> Por. KKK 422.

<sup>11</sup> Por. EV 20.

<sup>12</sup> Hbr 13,8.

<sup>13</sup> Dz 4,12.

<sup>14</sup> DCG 43.

<sup>15</sup> Por. CT 7.

transcendentalny w pełni realizuje się tylko w Bogu. Człowiek odkrywa w sobie równocześnie sprzeczności, wewnętrzne rozdarcie, które sprawia, że to dążenie nie zawsze realizuje. Szczególnie człowiek współczesny, ożywiany przez mocne pragnienie wyzwolenia, poszukiwania autentyzmu w swojej egzystencji, poszukuje często na najróżniejszych drogach<sup>16</sup>. W tych poszukiwaniach coraz częściej brakuje miejsca na obiektywną ocenę jego działań moralnych w życiu osobowym czy społecznym. Dramatem człowieka, a równocześnie wyrazem jego słabości staje się to, iż nie tylko nie zauważa swojego grzechu, ale nie uświadamia sobie potrzeby wyzwolenia z niego. Tymczasem „nikt nie doznaje wyzwolenia z grzechu ani nie wznosi ponad siebie sam przez siebie i własnymi siłami, wszyscy natomiast potrzebują Chrystusa jako wzoru, wyzwolicieła, zbawiciela”<sup>17</sup>. Pozostawiony sam ze swoim grzechem i słabością nie potrafi z tej niewoli sam się wyzwolić, nie zrealizuje w pełni siebie jako osoby.

Człowiek zostaje w Tajemnicy Odkupienia na nowo potwierdzony, niejako wypowiedziany na nowo, stworzony na nowo<sup>18</sup>.

W ten sposób Bóg Odkupiciel działa nadal jako stwórca, doprowadzając ostatecznie swoje dzieło do doskonałości i do kresu jego przeznaczenia. Odkupienie nie zmienia w ten sposób wewnętrznego ukierunkowania dzieła stwórczego, lecz je finalizuje. Ta tajemnica zbawienia rozpoczyna się już w momencie stworzenia człowieka, który stworzony przez Boga na Jego obraz już na początku nadużył wolności, przeciwstawiając się Stwórcy. Przez swój grzech pierworodny człowiek jest skłonny do złego i nie jest w stanie o własnych siłach spełnić swojej pierwotnej świętości, którą zamierzył wobec niego Bóg–Stwórca<sup>19</sup>. Pomaga mu w tym Bóg, który przyszedł właśnie po to, aby go uwolnić i umocnić, odnawiając go wewnątrz i wyrzucając precz władcę tego świata<sup>20</sup>, który trzymał człowieka w niewoli grzechu. Z tej niewoli wybawić może go tylko Bóg, który pozwala człowiekowi osiągnąć ten wymiar jego bytowania, jaki zamierzył mu od początku<sup>21</sup>.

Każdy chrześcijanin powołany do udziału w dziele zbawienia zostaje wsparty i wzbogacony zbawczą mocą samego Chrystusa. Zapowiada On, że nie przyszedł po to „aby świat sądzić, ale by świat zbawić”<sup>22</sup>, by przywrócić człowiekowi świadomość godności, do jakiej jest powołany, i jego ostateczne przeznaczenie. Pełną prawdę o tej godności człowieka przynosi właśnie Chrystus, w którym człowiek osiągnął najwyższy stopień człowieczeństwa<sup>23</sup>.

<sup>16</sup> Por. BUTTIGLIONE, *dz. cyt.*, s. 295.

<sup>17</sup> DM 8.

<sup>18</sup> RH 10.

<sup>19</sup> Por. J. BAJDA, *Konsekracja ciała w aspekcie powołania osoby*, w: T. STYCZEŃ (red.), JAN PAWEŁ II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. O Jana Pawła II teologii ciała*, Lublin 1981, s. 187–189.

<sup>20</sup> Por. J 12,31.

<sup>21</sup> Por. RH 1.

<sup>22</sup> J 13,47.

<sup>23</sup> Por. RH 11.

### 3. Jezus Chrystus

Tajemnica odkupienia odnosi się do każdego człowieka, ogarnia go, odpowiada jego potrzebom, objawia osobistą miłość Boga, który pragnie, by człowiek przez odkupienie odzyskał na nowo „swą pierwotną więź z samym Boskim źródłem Mądrości i Miłości”<sup>24</sup>. Ta wielka miłość została jednak przez człowieka odrzucona w grzechu pierwotnym i w każdym następnym grzechu człowieka. Dlatego w dziejach człowieka objawia się mu ona na nowo jako miłość miłosierna — Jezus Chrystus, który przez krzyż nadaje człowiekowi zagubionemu w znacznej mierze przez grzech sens jego istnienia w świecie<sup>25</sup>. Szczególną rolę w poznawaniu Chrystusa ma do spełnienia rodzina. To w niej człowiek poznaje, czym jest miłość, doznaje przebaczenia i przebacza. Dlatego rodzina w edukacji religijnej w rodzinie we właściwy sobie sposób staje się rzeczywistym znakiem dzieła zbawienia, obrazując związek Chrystusa z Kościołem, który jest realizacją zbawczej miłości Boga do ludzi. Przekaz edukacji religijnej o zbawieniu byłby niepełny, gdyby rodzina nie stała się wspólnotą życia i miłości. Bez miłości rodzina nie jest wspólnotą osób, nie może ona bez niej żyć, wzrastać i doskonalić się<sup>26</sup>.

Miłość Boża to jedyny kierunek miłości, której istota wyczerpuje się w samym tylko dawaniu. Odkupienie i zbawienie człowieka jest zupełnie darmowym darem Boga dla człowieka, wcielenie Chrystusa jest prawdziwą konsekracją naszego człowieczeństwa<sup>27</sup>. Dar odkupienia zakłada jednak przyjęcie go ze strony człowieka, gdyż Bóg szanuje ludzką godność i wolność. Choć nas stworzył bez naszego udziału, to jednak nie może nas bez nas zbawić<sup>28</sup>. Ten wymiar zbawienia, zakładający wolną ludzką odpowiedź, wiąże się z odpowiedzią człowieka na dar ukrzyżowanego Chrystusa. Człowiek, który przyjął odkupienie, nie może nie głosić Chrystusa ukrzyżowanego mimo sprzeciwu, z jakim może się spotkać ze strony świata<sup>29</sup>. Rozumie on, że całej tajemnicy, jaką jest, swojej tęsknoty za życiem wiecznym, nie potrafi wyjaśnić poza tajemnicą Słowa Wcielonego<sup>30</sup>. Tej potrzeby zbawienia nie potrafią nigdy prześlonić ciemności błędu i grzechu człowieka<sup>31</sup>. Tylko spotkanie z Chrystusem Odkupicielem jest w stanie dostarczyć mu prawdy o tym, jak osiągnąć pełny sens swojego życia<sup>32</sup>. On „wychodzi na spotkanie człowieka każdej epoki, również i naszej”<sup>33</sup>

<sup>24</sup> RH 8.

<sup>25</sup> Por. RH 10.

<sup>26</sup> Por. RH 13.

<sup>27</sup> Por. BAJDA, *art. cyt.*, s. 190.

<sup>28</sup> Por. A. NOSSOL, *Teologia na usługach wiary*, Opole 1978, s. 255–258; zob. szerzej: S. WITEK, *Miłość chrześcijańska w życiu człowieka*, Warszawa 1983.

<sup>29</sup> Por. VS 88.

<sup>30</sup> Por. KDK 22.

<sup>31</sup> Por. VS 1.

<sup>32</sup> Por. VS 6–7.

<sup>33</sup> RH 12.

Wychodzi na spotkanie ludzi grzesznych, słabych, błądzących, jednoczy się z każdym człowiekiem<sup>34</sup>

Ukazywanie człowieczeństwa Chrystusa wiąże się równocześnie z nadzieją, że tajemnica Chrystusa zostanie przyjęta nawet przez tych, którzy jeszcze łaski wiary nie posiadają<sup>35</sup> Ukazywanie Chrystusa powinno być traktowane przez rodzinę jako najważniejsze zadanie jej edukacji religijnej. Realizować misję edukacji religijnej to być wezwanym, by kierować wzrok, świadomość i doświadczenie całej ludzkości w stronę Chrystusa<sup>36</sup> Tajemnica Chrystusa Zbawiciela winna być tak przekazana, by dzieci mogły zrozumieć i przyjąć, że Jezus Chrystus jest ośrodkiem świata i historii<sup>37</sup> Edukacja religijna w rodzinie musi zmierzać w tym względzie do przekonania dziecka, że Chrystus jest centrum życia każdego człowieka, a Kościół wspólną prowadzącą wszystkich do zbawienia<sup>38</sup> Bóg pragnie, by człowiek właśnie w Kościele, który posiada specjalne „narzędzia Odkupienia”, a nie pojedynczo odnalazł drogę zbawienia, samego Chrystusa<sup>39</sup> Ten szczególny, zbawczy wymiar Kościoła ustanowionego dla człowieka jest na nowo przypominany pod koniec dwudziestego wieku, gdy JAN PAWEŁ II mówił o człowieku, że jest drogą Kościoła<sup>40</sup> Rodzina, która podejmuje edukację religijną, musi powiedzieć: moją drogą jest właśnie to dziecko, które jest przede mną.

#### 4. Kościół i Maryja

Rodzina jako Kościół domowy i Kościół powszechny wymagają jednak, żyjąc w czasie i historii, ciągłej odnowy. Równocześnie Kościół zdaje sobie sprawę ze swojej słabości i grzechu, nie jest w stanie sam tej odnowy dokonać. Dlatego „do Ducha Świętego zwraca się myśl i serce Kościoła przy końcu dwudziestego wieku”<sup>41</sup> Świadczy o tym choćby coraz większa aktywność ruchów charyzmatycznych. Prawda o Duchu Uświęcicielu musi też stać się przedmiotem edukacji religijnej w rodzinie. Bez umocnienia w Duchu Świętym „dzieci Boże” nie są w stanie przynosić prawdziwych owoców<sup>42</sup>. To Moc Boga — Duch na kartach Biblii stwarza i zbawia, wyzwala człowieka, ratuje z niewoli, działa często przez ludzi, uzdalniając ich do szczególnych czynów<sup>43</sup> To On działa ustawicznie w Kościele, obdarzając wszystkich

<sup>34</sup> Por. RH 8.

<sup>35</sup> Por. RH 7.

<sup>36</sup> Por. RH 10.

<sup>37</sup> Por. RH 1.

<sup>38</sup> Por. KKK 766.

<sup>39</sup> Por. KKK 776.

<sup>40</sup> Por. RH 14.

<sup>41</sup> DV 49.

<sup>42</sup> Por. KKK 736.

<sup>43</sup> Por. DV 32.

jego członków odpowiednimi darami i charyzmatami<sup>44</sup> To On na płaszczyźnie zwykłego życia codziennego wspomaga ludzką mądrość swoim światłem, wlewa w serca wiernych wiarę, nadzieję i miłość<sup>45</sup>

W to życie Kościoła i człowieka w sposób szczególny włączone jest powołanie Maryi Bogarodzicy, która wnosi w Tajemnicę Odkupienia i w życie Kościoła macierzyński rys miłości. Wyraża się on w szczególnej bliskości względem człowieka i wszystkich jego spraw<sup>46</sup>. Macierzyński rys Maryi w naturalny sposób prowadzi nas do matki ziemskiej, która uczestniczy w tajemnicy życia<sup>47</sup> Maryja dla wszystkich matek jest wciąż niezrównanym wzorem przyjęcia życia i opieki nad nim<sup>48</sup>. Edukacja religijna w rodzinie, przekazując treść orędzia zbawienia, odnajduje w Maryi szczególną siłę i umocnienie. Maryja nie przysłania człowiekowi Chrystusa, lecz ukazuje Jego moc<sup>49</sup> Kontemplując macierzyństwo Maryi, Kościół odkrywa sens własnego macierzyństwa i sposób, w jaki ma je wyrażać<sup>50</sup>. Rodzina, wpatrując się w Maryję, odkrywa sens podejmowanych przez siebie wysiłków edukacji religijnej i znajduje skuteczny sposób by je odpowiednio wyrazić.

Prawda o Chrystusie Odkupicielu, który w Duchu Świętym i przez Maryję daje człowiekowi zbawienie zmierza do uświadomienia mu jego ostatecznego życiowego powołania — bycia z Chrystusem na wieki<sup>51</sup>. Bez prawdy o życiu wiecznym edukacja religijna w rodzinie byłaby jedynie przekazem pięknie brzmiących prawd, ale stawiając przed człowiekiem odpowiedzialność za godne zrealizowanie swojej osoby, nie dawałaby mu nadziei na swoje spełnienie — śmierć dla człowieka wierzącego jest tylko końcem czasu realizacji przez niego jego transcendentnego, osobowego powołania<sup>52</sup>. Ateizm, choćby nawet połączony był ze szlachetnością życia moralnego człowieka, nie daje mu takiej szansy. Tylko wtedy, gdy człowiek przyjmuje fundamentalną prawdę o Bogu, rozumie fundamentalną prawdę o sobie — istocie stworzonej, wolnej, ale równocześnie słabej i grzesznej, odkupionej jednak przez Boga<sup>53</sup> W edukacji religijnej w rodzinie prawda ta musi znaleźć swoje ukonkretnienie w codziennym życiu rodziny, która mimo doświadczenia słabości i grzechu otwiera się na prawdę o Bogu zbawicielu. Tylko wtedy będzie w stanie przekazać swoim dzieciom pełną prawdę o ich doczesnym i wiecznym powołaniu, prawdę o Bogu, który chce uświęcać każdy moment życia człowieka. W edukacji religijnej w rodzinie powinno się otrzymać nie tyle przekaz prawd wiary, choćby nawet najpełniejszy, ile spotkać Chrystusa, za którym zechce w swoim życiu pójść.

<sup>44</sup> Por. KK 12, 32; DA 3, 30.

<sup>45</sup> Por. KK 25; DA 3; KO 5.

<sup>46</sup> Por. RH 22.

<sup>47</sup> Por. EV 99.

<sup>48</sup> Por. EV 102.

<sup>49</sup> Por. KKK 970.

<sup>50</sup> Por. EV 102–105.

<sup>51</sup> Por. KKK 1025.

<sup>52</sup> Por. KKK 1013.

<sup>53</sup> Por. BUTTIGLIONE, *dz. cyt.*, s. 294–295.

**Wertvorstellungen**  
**als Fundament einer inhaltsreichen Weitergabe religiöser Erziehung in der Familie**  
Zusammenfassung

Jeder Mensch ist verantwortlich für die Realisierung von Wertvorstellungen, gleichermaßen aber auch für die Realisation seiner selbst als „Wert“. Der Mensch ist das Wesen, das verantwortlich ist, aber ebenso das Subjekt, auf das sich Verantwortung bezieht, und auch das Subjekt, für das er verantwortlich ist. Der Mensch ist angesichts seiner selbst für seine Selbsterfüllung verantwortlich. Diese persönliche Erfüllung führt zu einem Glück, welches auf die Realisierung von Wertvorstellungen durch die Wahl der Wahrheit gründet. Natürlich steht sie auch in enger Verbindung in der Beziehung zu anderen Menschen und zu Gott. Im vorliegenden Artikel wird die Frage der religiösen Erziehung in der Familie aufgegriffen, dabei wird der Schwerpunkt darauf gelegt, inwiefern Wertvorstellungen als Fundament ihrer inhaltsreichen Weitergabe zu betrachten sind. Zunächst wird unterstrichen, welche Bedeutung ein besonderer Wert hat, nämlich die Freiheit des Menschen, es folgt der Hinweis auf die Werte, die für eine inhaltsreiche Weitergabe religiöser Erziehung in der Familie wesentlich sind: die Erlösung, Jesus Christus, die Kirche und Maria.